Nr. 330. Dnia 28 listopada **Poniedziałek.** **Dnia 16 (28) listopada 1892 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Mansweta B. M.	Wschód słońca o godzinie	7-ej	minut 29.	Wschód księżyca o godzinie	7 minut	29 w.	Piątek:	Bibjanny P. M.
Wtorek:	Saturnina M.	Zachód	4-ej	„ 1	Zachód „ „	4 „	2 w.	Sobota:	Franciszka Ks.
Środa:	Andrzeja Ap.	Długość dnia godzin	8	„ 34	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 7 (st. 1 c. 8).			Niedziela:	Barbary P. M.
Czwartek:	Eligjusza B.	Ubyło „	8	„ 10	Dziś o godzinie 2-ej po poł. zimna 3°.			Poniedz.:	Sabby Op.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W d. 26-ym listopada z okoliczności dnia urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Marji Teodorówny, w warszawskim soborze katedralnym najprzewielebniejszy Flawjan arcybiskup chełmski i warszawski odprawił uroczystą liturgję a następnie modlitwę, na których obecni byli: Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju, zwierzchnicy wojskowi i cywilni, oficerowie gwardji i innych wojsk garnizonu warszawskiego i wielu pobożnych, przepełniających sobór. Wieczorem w całem mieście zapaloną była iluminacja. Szczególnie ozdobnie wyglądał ratusz z cyframi Najjaśniejszej Pani, orłami Cesarskiemi i gwiazdami; wyróżniały się również biura gubernjalne, dom straży ogniowej na Nowym Świecie i in. Iluminacja przyciągnęła liczne tłumy spacerujących.

(*Warsz. Dniewn.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Gościrada, jutro Przemyśla.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu Towarzystwa dobroczynności (5 po południu), oraz członków dochodów niestałych. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm.—6½ po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa stała prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa nasion, roślin gospodarskich, produktów nabiałowych, oraz produktów gospodarstwa domowego wiejskiego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 11-ej przed południem.)—Na wpisy dla niezamożnej młodzieży oraz na budowę gmachu własnego Towarzystwa sztuk pięknych wystawa obrazów artysty-malarza p. Alfreda Wierusz-Kowalskiego. (Gmach wystawy Towarzystwa sztuk pięknych na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Divertissement baletowe", Pajace" (z udziałem pani Aleksandry Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Achillesa Stehlego), oraz „Wieszczka lalek"; jutro „Hugonoci" (z udziałem panny Assunty Lantes i p. Jana Dimitresco); Rozmaitości: dziś „Nauczycielka"; jutro „Nauczycielka"; Mały: dziś „Influenza prowincjonalna"; jutro „Dzień i noc". (7½ wieczorem.)

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesjami ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha, (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przedstawiona parlamentowi niemieckiemu i wielką mową hr. Capriviego zalecona uczuciu patrjotycznemu reforma wojskowa składa się z dwóch ustaw. Pierwsza traktuje o rozdziale zapasu poborowego i orzeka, że cyfrę rekrutów, pobrać się mających do armji i marynarki niemieckiej, oznacza corocznie cesarz, druga oznacza stopę pokojową armji niemieckiej od d. 1-go października 1893-go r. do d. 31-go marca 1899-go na 492,068 ludzi, podzielonych na formacje następujące: 711 bataljonów piechoty (dotąd było ich 538), 477 szwadronów jazdy (dotąd 372), 494 bateryj polnych (dotąd 434), 37 bataljonów artylerji fortecznej, 24 bataljonów pionierów, 7 bataljonów kolejowych i 21 bataljonów taboru.

Nowe czwarte bataljony, szwadrony i baterje polne służyć mają jako gotowe kadry dla formacyj w porze wojennej. Liczba poborowych zwiększy się średnio na rok o 60,000; materjału w ludziach dostarczą nadliczbowi, dalej uwalniani dotąd na podstawie braku względnej kwalifikacji, wreszcie zniża się miara z 1·57 na 1·54, skutkiem czego zapas materjału poborowego odrazu się znacznie powiększa.

Parlament niemiecki ma już w ciągu bieżącego tygodnia przystąpić do pierwszego czytania projektu reformy. Jeżeli opinja prasy może cechować należycie usposobienia stronnictw parlamentarnych, to mimo czarnych punktów na widnokręgu, na które wskazał w przesadzonym swym trochę *ad hoc* pesymizmie hr. Caprivi, żadne ze stronnictw nie dało mu się porwać aż do pokonania w sobie wszelkich skrupułów opozycyjnych. Zarzucają mu nawet niektórzy, że trzymając się słusznej zasady niespowiadania się z istotnej siły Niemiec a poprzestawania na obliczeniu sił przeciwnych, rozwinął zbyt wabiący dla francuzów obraz niższości militarnej dzisiejszych Niemiec w porównaniu z francuzką potęgą zbrojną. Rozprawy będą niewątpliwie temperaturą dochodziły do stopnia wrzenia, rząd poczyni jeszcze drobne ustępstwa, o tem wszakże i wątpić trudno, że reforma zostanie przez parlament przyjętą, bo skoro raz zaległa na stole parlamentarnym i koniecznością międzynarodową została umotywowana, to przyjętą być musi.

W piątek rozpoczęła się akcja urzędowa w sprawie bankructwa kompanji panamskiej i brudów wywleczonych na jaw przez bulanżystów i antysemitów. Akcja rozgrywa się współcześnie przed trybunałem apelacyjnym, który zbadać ma szczegółowo, gdzie wsiąknęło owych 1,300,000,000 fr. wyłożonych dotąd na budowę kanału ledwo rozpoczętego a wyjętych z kieszeni ludności francuskiej, która popadłaby raz jeszcze w katastrofę materjalną, gdyby nie odepchnęła od siebie w r. 1888-ym ze wstrętem i pogardą nowego zamachu na swoją kieszeń, pojawiającego się w postaci pożyczki loteryjnej, uchwalonej dzięki znanym przekupstwom przez izbę. Zamierzano wówczas wydać dwa miljony losów, opiewających na miljardową blizko sumę, emisja jednak nie powiodła się i sprawa kanału weszła odtąd w swoją fazę ostateczną. Ankieta parlamentarna natomiast ma rozebrać przedstawiony jej materjał dowodowy, dotyczący miljonowych łapówek, które według gołosłownych dotąd twierdzeń Delahaye'a, Le Provost

Galerja cesarska.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Dokończenie.)

Wiedeń d. 21/XI 92 r.

Engerth podzielił galerję na dwie główne grupy: obrazy dawnych mistrzów i obrazy nowoczesne. *All right!* Pierwszą grupę podzielił na trzy szkoły: włoską, niderlandzką i niemiecką. Rozwieszając obrazy, wcisnął dzieła nowoczesne klinem pomiędzy szkołę włoską a staro-niemiecką, a obrazy mistrzów francuskich i hiszpańskich, niezbyt liczne, ale nader cenne, pomieszał z włoskiemi, tak, że malarzom włosy na głowie powstają.

Niedość na tem; w obrębie szkół historycznych niepodobna studjować ewolucji artystycznej, ani nawet indywidualności poszczególnych mistrzów. Engerth rozrzucił płótna Tycjana w 3-ch salach, Van Dycka w 4-ch, Teniersa w 5-iu, Paola Veronese w 6-iu, a Rubensa w 7-miu! Porównajże tu obrazy, które toną w morzu płócien innego pędzla, studjuj mistrza, który ciągle ci się z pod oka wymyka! Zdrowy rozum zaleca ugrupowanie obrazów według mistrzów i szkół lokalnych; galerja wiedeńska jest tak bogatą, że mogłaby mieć osobną salę Rubensa, Tycjana, Veronersa, Van Dycka, Tintoretta, Valesqueza, Teniersa, Breugelów. Stworzono jedynie salę Rubensa — i to niekompletną, gdyż, jak zaznaczyłem, płótna Rubensa rozrzucone są jeszcze w sześciu innych salach!

O ugrupowaniu według szkół nie było ani mowy. Pomieszano lombardczyków z werończykami, wenecjan z rzymianami, neapolitańczyków z florentyńczykami. Podobnie chronologji całkowicie zaniedbano. Galerja wiedeńska, ustawiona należycie, zawierałaby kompletną historję malarstwa niderlandzkiego i włoskiego. Engerth zrzekł się przyjemności napisania tej historji w pomnikach...

Dlaczego? Jakim to wyższym zasadom poświęcono zdrowy rozsądek, dobry smak i korzyść wszystkich miłośników sztuki?

Zasadzie — symetrji. Trafnie zauważył słynny portrecista wiedeński Angeli: w muzeum wieszano obrazy według łokcia. Kuszono się przedewszystkiem o to, by obrazy, wiszące na dwóch ścianach przeciwległych, zgadzały się z sobą rozmiarami!

Lecz co gorsza, niektóre obrazy i to arcydzieła pierwszorzędne — znikły bez śladu. Przeszedłszy przez wszystkie sale, nie widziano „Madonny" Rafaela, nie widziano Franciszka Halsa, nie widziano Cloueta! Co się z nimi stało?

Oto rozwiązanie zagadki. W nowym gmachu przeznaczono dla galerji czternaście wielkich sal o świetle zenitowem i kilkanaście kuloarów pobocznych. Zwiedzając galerję, każdy szukał arcydzieł w salach głównych, dobrze oświetlonych, i przypuszczał, że w wązkich kurytarzach umieszczono płótna mniejszej wartości. Tymczasem dyrektor Engerth właśnie w tych kuloarach porozwieszał mnóstwo obrazów pierwszorzędnej wartości, tłumacząc się tem, że światło boczne lepiej im służy.

Słowem, chaos najkompletniejszy. Czy podobna, zapytacie, by ślepota biurokratyczna takie urządzała spustoszenia? Nie, do tego potrzeba było jeszcze potężniejszego wroga zdrowego rozsądku: próżności ludzkiej.

Od wielu lat Engerth szperał po magazynach i strychach zamków cesarskich, by jakiemś rozgłośnem odkryciem uświetnić czas urzędowania swego. Nareszcie mu się to powiodło: znalazł dziesięć olbrzymich konwolutów, które uważano za stare dekoracje teatralne. Kazał je porozwijać i poznał w nich wzory Jana Vermayena, według których niegdyś w Brukselli sporządzono jedwabne gobeliny, ilustrujące wyprawę cesarza Karola V-go do Tunis. Uszczęśliwiony dyrektor w tem odkryciu upatrywał główne dzieło swego życia: Vermayen się znalazł, więc w kąt Tycjany, Durery, Rafaele! Ustawiając galerję cesarską w muzeum, Engerth kilka sal największych poświęcił dla tych rysunków, wskutek czego arcydzieła mistrzów pierwszorzędnych musiano poumieszczać od biedy w kuloarach pobocznych.

A teraz, przypatrzywszy się dokładniej tym olbrzymim pomnikom próżności ludzkiej, powiem wam w zaufaniu, że to wcale nie są rysunki Vermayena! *Pas très authentique*, że użyję okrutnego żartu francuskich znawców sztuki. Vermayenowi ani się śniło poświęcać połowy życia na te liche wzory gobelinowe. Narysował dwanaście małych szkiców, według których pomocnicy jego wykonali potem wzory. Szkice Vermayena własnoręczne istnieją — ale w posiadaniu królowej angielskiej.

Jakże teraz zaradzić błędom, popełnionym przez Engertha? W każdym razie trzeba całą galerję ustawić nanowo. Do niedawna nikt nie przypuszczał, że dwór pozwoli na ponowne podjęcie pracy tak wielkiej i kosztownej. Lecz kiedy cesarz Franciszek Józef podejmował w Wiedniu Wilhelma II-go, zauważył u progu galerji, że obrazy niebawem powieszone będą według innych zasad.

de Launaya, *Libre Parole* i kupionej podobno przez Constansa *Cocarde* pochłonąć miała falanga stu kilkudziesięciu deputowanych, senatorów i dziennikarzy.

Posiedzenie piątkowe trybunału apelacyjnego, na które pośpieszyła tłumnie publiczność, trwało 5 minut. Prezydujący, Perivier, odroczył merytoryczne obrady do d. 10-go stycznia 1893-go r., aby wszyscy interesowani zbadać mogli dokładnie olbrzymie konwoluty sprawy, mającej być przedmiotem dochodzenia i wyroku sądowego. Osobiście zjawił się tylko Karol Lesseps, inni oskarżeni wysłali swoich adwokatów.

Ankieta ministerjalna przesłuchiwała naprzód prezesa ministrów Loubeta i ministra sprawiedliwości Ricarda. Obydwaj oświadczyli się przeciw wyposażeniu ankiety w prawa sędziego śledczego, za zezwoleniem jej wszakże wglądania w aktą sądowe. Zdumienie wywołał przywołany następnie Delahaye, główny oskarżyciel swoich kolegów parlamentarnych, który oświadczył, iż żadnych dowodów materjalnych nie posiada, a opiera się tylko na przekonaniu moralnem. Wskazał on różne banki, na których księgi należy w porę położyć sekwestr, aby nie usunięto z nich dowodów rzeczowych, żądał glejtu bezpieczeństwa dla zbiegłego finansisty Artona, który zna wszystkie tajemnice zakulisowych szacherek, i złożył w ręce przewodniczącego Brissona paczkę kopert opieczętowanych, w których znajdują się pytania, jakie postawić należy osobom przesłuchiwanym w charakterze obwinionych lub świadków.

Następnie przesłuchiwano członków redakcji *Libre parole* w sprawie oskarżenia byłego ministra Antonina Prousta o wzięcie łapówki 30,000 fr. Okazała się potrzeba osobistego przesłuchania uwięzionego wydawcy *Libre parole*, Drumonta. Nastąpić to miało w sobotę. Antonin Proust i senator Béral mieli być z nim konfrontowani.

Od dwóch dziesiątków lat nie słuchano królewskiej mowy tronowej na Monte Citorio z takim namaszczonym nastrojem, nie przyjmowano jej z tak frenetycznemi oklaskami, jak tę, którą król Humbert wygłosił w d. 23-im b. m. na otwarcie nowej sesji. Nie program wszakże p. Giolittiego, zwiastujący równowagę w budżecie i zapewniający, że nowe podatki nie będą nałożone, zwłaszcza zaś nie zapowiedź podjęcia na nowo wielkich budowli w Rzymie rozgrzały do tego stopnia „Ojców narodu". Pobudką oklasków i owacyj, zgotowanych królowi, które z pałacu przedarły się na ulicę i towarzyszyły królestwu aż do bram Kwirynału, było patetyczne wskazanie przez króla na uroczystości genueńskie, które zgodnie z przekonaniem narodu uważa za hołd, złożony pokojowemu genjuszowi Italji, tudzież przypomnienie wielkiej epoki Wiktora Emanuela, który otworzył Włochom bramy Rzymu, a którego dzieło król Humbert uzupełnić pragnie gospodarczem i moralnem odrodzeniem narodu.

Takie przypomnienia zawsze doraźny swój efekt wywrzeć muszą. Była to wszakże owacja dla historji, zresztą dla dynastji sabaudzkiej, ani trochę dla gabinetu, który—jak wnosić z odstępczej mowy Crispiego i z wstrzymania się 160 posłów od udziału w wyborze Zanardelliego na prezesa izby—twardszą będzie miał skibę do orania, niż przypuszczano.

Br. Z.

Obrady kolejowe.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Petersburg, d. 25-go listopada.

W obecności dyrektorów z ramienia ministerjów komunikacyj i finansów: I. I. Kołyszki oraz A. P. Nikolskiego, przewodniczącego w zarządzie inżeniera Kossuta, członków zarządu: Łuczyńskiego i Wł. Jastrzębskiego, tudzież ich zastępców: Piltza i Jewreinowa, odbyło się dziś, o godzinie 1½ z południa, w zarządzie kolei nadwiślańskiej zwykłe zebranie akcjonarjuszów dla zatwierdzenia budżetu kolei na r. 1893-ci.

Wobec nowych przepisów co do terminu, w jakim preliminarze budżetowe winny być przedstawiane przez zarządy kolei prywatnych ministerjum komunikacyj do zatwierdzenia, zarząd kolei nadwiślańskiej przedstawił już w końcu sierpnia wykaz dochodów z eksploatacji r. 1893-go i rozchodów, przewidywanych w wymienionym okresie; dokonana jednak w jesieni r. b. rewizja toru i budynków stacyjnych, oraz konieczność zadośćuczynienia żądaniom, z jakiemi departament kolejowy zwrócił się do zarządu kolei po d. 1-ym września r. b., wywołały zmiany w niektórych pozycjach rozchodowych, skutkiem których wydatki w r. 1893-cim wynosić będą 3,699,350 rs. i 24 kop. Że zaś dochód w r. 1893-cim wynosić powinien 4,901,224 rs., dochodu czystego z eksploatacji r. 1893-go spodziewać się można w wysokości 1,201,873 rs. 76 kop.

Powyższe sprawozdanie zatwierdzili zebrani akcjonarjusze jednomyślnie, przyjmując równocześnie do wiadomości, że, ze względu na wstrzymanie wywozu zboża za granicę, wydawanie zaliczek na ładunki zbożowe w ostatnich dopiero miesiącach mogło być dopełniane, operacje zaś komisowo-pożyczkowe w Gdańsku z tego samego powodu w małym dotąd zakresie były praktykowane. Dochód z ostatnio wymienionych obrotów handlowych wraz z dochodem ajentur handlowych w Mławie i Warszawie wynosić będzie przypuszczalnie w r. 1893-cim 42,846 rs., wobec rozchodu 34,152 rs.

W następstwie debatowano nad kwestjami, objętemi porządkiem dziennym nadzwyczajnego zebrania ogólnego, wynikiem zaś tychże dyskusyj było:

zgodzenie się akcjonarjuszów na projekt zarządu zakupywania corocznie dla remontu toru tej ilości szyn, która — w myśl rozporządzenia ministerjalnego—znajdować się winna w zapasie, bez odwoływania się w tej mierze do ogólnego zebrania;

stwierdzenie konieczności powiększenia kapitału obrotowego, który — wobec zobowiązania zarządu kolei przez ministerjum komunikacyj do posiadania zapasu szyn samych w ilości nie mniejszej, jak 5,615 pudów — okaże się często niedostatecznym dla zadośćuczynienia bieżącym potrzebom kolei;

uchwała pokrycia z kapitału zapasowego Towarzystwa: a) wydatku 19,500 rs. na budowę rozjazdów i linij zapasowych na kolei obwodowej w Warszawie, mającego być uskutecznionym niezależnie od wydatku na ten sam cel uchwalonego w czerwcu r. b. przez ogólne zebranie; b) wydatków na nowe roboty budowlane w Nowogieorgjewsku i Warszawie w kwocie 1,415 rs. i c) kosztu urządzenia pomostu dla wagonów w Mławie i Nowej-Aleksandrji, obliczonego na 9,000 rs., oraz

zgodzenie się na włączenie do rozchodów eksploatacyjnych r. 1892-go sumy 30,900 rs., wydanych za zgodą departamentu kolejowego tym wyższym urzędnikom kolei nadwiślańskiej, którzy w r. b. wyszli ze służby.

W końcu nadmienić wypada, że do komisji rewizyjnej wybrano p. Leopolda Sotkiewicza, rz. r. st. Aleksandra Starynkiewicza i dyrektora petersburskiego oddziału banku handlowego w Warszawie, p. Eugenjusza Zielińskiego.

Ostatni przewodniczył też powyższym dwom zebraniom.

R.

PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE.

Dziś rozpoczyna się druga serja przedstawień sztuki konkursowej „Nauczycielka", kończąca się w nadchodzący piątek.

O ile nam wiadomo, sprzedaż biletów za pośrednictwem kasy zamawiań idzie bardzo dobrze: sztuka budzi coraz żywszy interes.

W sobotę teatr Rozmaitości powtarza „Flirt" po raz 18-ty.

*

Posłuchajmy, co o nowej premjerze konkursowej piszą sobotnie i niedzielne pisma tygodniowe.

Echo muzyczne i teatralne: „Po tryskającym zdrojem krotochwilnego humoru „Flircie", po nieudatnem „Szarem życiu", konkurs ukazuje oczom zaciekawionego widza szlachetną, spokojną (?), bardziej literacko-doskonałą, niż żywą scenicznie (?) „Nauczycielkę".

W *Tygodniku ilustrowanym* p. Edward Lubowski pisze:

„Nie wiem, czy trzecia sztuka konkursowa jest ostatnią z przedstawionych dotąd w teatrze, w każdym razie dyrekcja wyszła na tym pomyśle doskonale, gdyż teatr na wszystkich komedjach konkursowych był zapełniony po brzegi...

„... Przyznać trzeba, od pierwszej sceny „Nauczycielki" można była poznać natychmiast, iż się ma do czynienia z utworem poważnym, a więc i z pisarzem nie tuzinkowo patrzącym na życie...

Wędrowiec, zastanawiając się nad stosunkiem konkursu do teatru, podnosi zalety „Nauczycielki" i grę „konkursową" artystów.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Now. wr.* donosi, iż projekt podatku od mieszkań w ostatecznej redakcji opracowany będzie w połowie przyszłego miesiąca.

— Według informacyj *Now. wr.*, ministerjum spraw wewnętrznych roztrząsa obecnie materjały, dotyczące uregulowania stosunku wzajemnego pomiędzy chlebodawcami a służbą domową.

— Pod prezydencją pomocnika jenerał-gubernatora warszawskiego jenerał-lejtnanta senatora barona Medema utworzoną została specjalna komisja do opracowania projektu środków koniecznych ze względu na przewidywane niebezpieczeństwo ponowienia się z wiosną cholery. Do składu komisji, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, wszedł obecnie nowy prezydent m. Warszawy jenerał Bibikow. Komisja ma wkrótce rozpocząć swoje czynności.

— Sprawa budowy toru kolei konnej do cmentarza prawosławnego na Woli, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, weszła w nową fazę. Magistrat bowiem wyraził gotowość przejęcia na rzecz swoją ulicy Wolskiej, od rogatki do cmentarza, na co zarząd komunikacji się zgadza. Najważniejsza trudność, jaką stanowi niedostateczna szerokość ulicy, ma być usunięta przez częściowe zasypanie rowów po obydwóch stronach drogi, co da możność rozszerzenia ulicy stosownie do potrzeby. Sporządzony przez zarząd miasta wykaz ruchu wozowego i pieszego na ulicy Wolskiej, pozwala przewidywać, że kolej konna na nowej tej linji albo wcale nie będzie ponosiła strat, albo też że straty te będą bardzo małe i nie obciążą miasta nad miarę.

— P. oberpolicmajster zawiadamia w *Gaz. polic.*, że od wczoraj została otworzona pod nrem 1-ym na Grzybowie tania garkuchnia dla ubogich mieszkańców wyznania mojżeszowego, z oznaczeniem następujących cen: porcja zupy kartoflanej, kapuśniaku

---

A zatem—coś się stanie! Na razie zamiary dworu pokryte są grubą tajemnicą. Pewna osobistość, która pozostaje w blizkich stosunkach z urzędem ochmistrzowskim, wyjaśniła mi stan rzeczy w sposób następujący. Ażeby szkoły historyczne w muzeum ustawić należycie, potrzebaby usunąć nietylko gobeliny Vermayena, ale i obrazy nowoczesne, które tak fatalnie odbijają od płócien dawnych mistrzów. Istnieje tedy zamiar utworzenia osobnej, nowej galerji obrazów nowoczesnych, którąby stale powiększać można. O miejsce nie trudno: bo wszak Belweder, w którym poprzednio ustawiona była cała galerja, jest opróżniony. Lecz oto właśnie kwestja arcydelikatna, w której urzędy dworskie pogodzić się nie mogą. Pierwotnie Belweder po opróżnieniu przeznaczony był na rezydencję ś. p. arcyksięcia Rudolfa. Czy obecnie dla owdowiałej arcyksiężnej Stefanji należy pałac ten przebudować i urządzić kosztem dwóch miljonów, czy oszczędzić dwa miljony i stworzyć nową galerję?

Ks. Hohenlohe i ks. Trautmannsdorf tak długo będą bezradni w tej kwestji, aż się zdecydują zainterpelować w delikatny sposób samą arcyksiężnę. O decyzji jej wątpić nie można: Belweder odzyska dawny rozgłos w historji sztuki, jako galerja obrazów nowoczesnych, a równocześnie szkoły historyczne w muzeum uwydatnią w pełni swoje skarby.

Wówczas dopiero widz zdoła zorjentować się w tych zbiorach, które należą do najcelniejszych w świecie. Galerja wiedeńska przewyższa powagą wieku niemal wszystkie inne, istnieje bowiem od lat czterystu przeszło. Odznacza się niezwykłem bogactwem obrazów niektórych wielkich mistrzów i świetną reprezentacją całych szkół.

Dość wspomnieć, że galerja ta posiada 41 płócien Tycjana, a zatem więcej aniżeli wszystkie inne galerje niemieckie razem wzięte, i niemal tyleż obrazów Tintoretta. Rubensami i van Dykami swemi galerja wiedeńska przyćmiewa inne zbiory; znajdziesz w niej najlepsze dzieła Teniersa młodszego i Breughelów. Gerarda van Haarlem, Antoniego Mora, Jana van der Hoecke, Adriana Hannemana i Joorta van Egmont nigdzie tak studjować nie można, jak w Wiedniu.

Najcelniejsze kompozycje Dürera są w galerji wiedeńskiej; Holbein, jako portrecista, nigdzie świetniej nie jest reprezentowanym. Louvre zazdrości galerji wiedeńskiej pysznego Cloueta; „Justyna" Moretta, „Jo" Coreggia, „Amor" Parmeggianina, to skarby niezrównane. Podobnych Velasquezów znajdziecie tylko w muzeum madryckiem.

Biorąc szkoły całe, zdumieni jesteśmy przedewszystkiem bogactwem szkoły niderlandzkiej. Nie brakuje w niej niemal żadnego głośniejszego malarza. Ze szkół włoskich wenecka jest imponującą; obok niej najobficiej przedstawione są czasy upadku wielkiej sztuki włoskiej.

Rozpatrując z drugiej strony niedostatki galerji wiedeńskiej, widzimy, że nie posiada ona ani jednego dzieła Lionarda, ani jednego autentycznego płótna Michała Anioła, ani jednego Domenichina, a nawet ani jednego Claude Lorraina! Rembrandt i Franciszek Hals przedstawieni są nader słabo, Rafael i Murillo jednym tylko obrazem.

A teraz, zestawiwszy suchy bilans galerji wiedeńskiej, przejdźmy się po jej salach i przypatrzmy się skarbom jej uważniej.

Stwosz.

krupniku, grochówki lub pół funta mięsa po 2 kop. szklanka herbaty z cukrem 1½ kop., kubek herbaty; 2 kop., szklanka kawy z mlekiem 3 kop., porcja herbaty bez cukru 1 kop., wody gorącej ½ kop., bułka lub kromka chleba 1 kop., kawałek cytryny ½ kop.; garkuchnia może być otwartą codziennie od godziny 3-ej po południu do czasu względnie do potrzeby mieszkańców.

= W zarządzie miejskim podniesiono projekt dokonania jednodniowego spisu ludności Warszawy (włącznie z przedmieściami, przyłączonemi do obrębu miasta) na wzór takiegoż spisu, odbytego po raz ostatni przed dziesięciu laty. W razie przychylnej decyzji władzy wyższej, spis rzeczony odbędzie się w marcu r. p.

= W szkołach jednoklasowych i w pierwszych klasach innych szkół niedzielno-rzemieślniczych egzaminy odbywać się będą pod przewodnictwem dozorców tych szkół. Po skończonych egzaminach listy uczniów mają być przedstawione inspekcji naukowej do zatwierdzenia; lekcje po egzaminach trwać będą do 11-go grudnia, w którym to dniu nastąpi rozdanie cenzur. W dniu 8-ym stycznia lekcje rozpoczną się na nowo.

= Z powodu kończącego się kontraktu z właścicielem miejscowości, zwanej ogrodem Ohma, za rogatką wolską, mieszczącej szpital zapasowy, rada miejska dobroczynności publicznej wyznaczyła komisję pod przewodnictwem rz. r. st. Nowakowskiego, do której składu wchodzą: prof. Czausow, inspektor szpitali cywilnych, członek rady Moldenhawer, dr. Troicki, inspektor urzędu lekarskiego, i p. Woliński, budowniczy zakładów dobroczynnych, której poruczono szczegółowe zwiedzenie domów po robotnikach b. stalowni na Nowej Pradze. Za domy te żądana jest suma rs. 72,000. Komisja ma wyrazić opinję, czy nieruchomości te nadają się do urządzenia w nich szpitala.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: naczelnik sztabu warszawskiego okręgu wojennego jenerał-major Puzyrewski do Petersburga, naczelnik okręgu dróg i komunikacyj r. t. Kosteniecki w objazd okręgu; przyjechali: urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum finansów rz. r. st. Bazylski z Odessy, wiceprezes Towarzystwa wyścigów konnych Ang. hr. Potocki z Wilna i naczelnik warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego rz. r. st. Szegryński z Nowogrodu.

= Z literatury.

* Wczorajsze ilustracje poświęcają obszerne artykuły Leopoldowi Löfflerowi z powodu jego jubileuszu malarskiego. *Echo teatralne i muzyczne* wylicza szereg celniejszych prac artysty i podnosi jego zasługi na polu pedagogicznem, jako profesora w Akademji sztuk pięknych; *Tygod. ilustr.* zamieszcza wyborny portret wraz z sylwetką malarza, z której dowiadujemy się, że L. urodził się w Rzeszowie w r. 1829-ym, studja zaś malarskie odbył w Wiedniu.

* Z powodu 25-lecia pracy pisarskiej Piotra Chmielowskiego p. Kryński kreśli sylwetkę naszego uczonego w *Wędrowcu*.

Ch. urodził się w Zawadyńcach w r. 1848-ym, gimnazjum kończył w Warszawie, gdzie z kolei wstąpił do Szkoły głównej.

Pierwsze prace ukazały się w czasopismach w r. 1867-ym.

= Z teatru.

* Wczorajszy poranek benefisowy w teatrze Wielkim był szeregiem owacyj dla jubilatki baletowej, p. Gillertowej, której reżyserja w otoczeniu tancerek i tancerzy wręczyła wieńce laurowe.

Publiczność szczerze oklaskiwała tańce z „Meluzyny", „Wieszczkę lalek", „*Cavallerje*"—boi tę w całości na benefis odegrano—i „Męża pieszczonego" z p. Lüdową i Szymanowskim w rolach głównych.

* Wczoraj po raz pierwszy na deskach teatralnych ukazała się p. Trombiniowa w roli „Halki" znana dotąd z występów estradowych.

Debiut, biorąc pod uwagę tremę tak naturalną przy pierwszym występie, wypadł bardzo pomyślnie.

Z powodu choroby naszego sprawozdawcy, p. St. Ciechomskiego, z przykrością musimy poprzestać jedynie na luźnej o tym występie wzmiance dziennikarskiej.

Teatr był zapełniony.

* Przed wyjazdem z Warszawy p. Stromfeld-Klamrzyńska ma wystąpić z koncertem w Łodzi, poczem znakomita artystka udaje się do Odessy, a ztamtąd do Medjolanu.

* Afisze dzisiejsze zapowiadają: w teatrze Wielkim divertissement tancerskie układu p. Władysława Przedpełskiego, „Pajaców" Leoncavalla z udziałem p. Aleksandry Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Achillesa Stehlego, oraz balet „Wieszczka lalek", w teatrze Rozmaitości komedję konkursową „Nauczycielka" po raz szósty, w Małym zaś „Influencę prowincjonalną" po raz siódmy.

* Na jutro naznaczono: w teatrze Wielkim „Hugonotów" Meyerbeera z p. Lantes i p. Dimitresco, w Rozmaitościach „Nauczycielkę" po raz siódmy i w Małym operetę Lecocq'a „Dzień i noc" po raz siódmy.

* P. Stromfeld-Klamrzyńska przedłuża swoją gościnę na naszej scenie do piątku, w którym to dniu utalentowana śpiewaczka zakończy występy „Violettą".

Przedtem jeszcze we środę artystka ukaże się w „Cyruliku sewilskim".

* Wznowienie meyerbeerowskiej „Afrykanki" odłożono do przyszłego tygodnia.

* Na przyszły poniedziałek zapowiedziano w teatrze Rozmaitości pierwsze przedstawienie „Heddy Gabler" Ibsena.

Rolę bohaterki tytułowej odtworzy p. Lüdowa.

Sztuka otrzyma nową wystawę.

* P. Mieczysław Frenkiel, po uwieńczonych świetnem powodzeniem występach krakowskich, ukaże się w Rozmaitościach w nadchodzącą sobotę jako Flirtowski w komedji konkursowej „Flirt".

* Sprzedaż biletów na poranek niedzielny p. Ludwika Kuhnego rozpocznie się od jutra w kasie zamawiań, czynnej codziennie w godzinach od 4-ej do 7-ej wieczorem.

Jako kasjerki zasiądą jutro pp.: Hermanówna, Ostrowska i Timirazjew, artystki baletu.

* Przygotowywana obecnie komedja Marco Pragi „Te panny" ukaże się po raz pierwszy już na przyszłotygodniowym repertuarze teatru Rozmaitości.

* Komitet kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich, ze swoim prezesem na czele, krząta się około urządzenia przedstawienia porannego na dochód tejże kasy.

Program powyższego poranku urozmaicony będzie między innemi wystawieniem po raz pierwszy jednoaktowej komedji Jordana „Wśród lasu" z udziałem p. Lüdowej i p. Prażmowskiego.

Z utworu tego próba czytana już się odbyła, niebawem rozpoczną się próby pamięciowe.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 703, Rozmaitości (przedstawienie sztuki konkursowej „Szare życie") 327, Małym 402; na koncercie p. Benedykta Filipowicza w salach redutowych 1,060; na wystawach: nasion 89, etnograficznej 94; wczorajszego: na poranku pani Gillertowej w teatrze Wielkim 705; wieczorem w teatrach: Wielkim („Halka" występ pani Trombiniowej) 1,052, Rozmaitości 783, Małym 531 (komplet), na wystawach: nasion 85, etnograficznej 168.

= W Towarzystwie muzycznem.

Środowy wieczór w Towarzystwie urządza p. Horbowski i zaprodukuje na nim trzy swoje uczennice, panie: Rosé d'Alembert, Anielę Siemianowską i Marję Skulską.

Część instrumentalną programu wypełnią: panna Wiktorja Gilus, fortepianistka, uczennica Michałowskiego, i p. Jaroński, wiolonczelista.

Deklamować będzie p. Aniela Łącka.

= U wioślarzy.

W przyszłą sobotę, dnia 3-go grudnia, odbędzie się w Towarzystwie wioślarskiem pierwszy w tym sezonie wieczór muzykalno-wokalny, urządzony przez świeżo zorganizowany wydział zebrań towarzyskich pod wodzą gospodarza lokalu, p. Z. Kiltynowicza.

W koncercie przyjmują udział: pp. Aniela Pleszczyńska (śpiew), Wł. Biliński (skrzypce), Dudziński, L. Kowalski i Stępkowski (śpiew) i Edw. Szawłowski (fortepian).

Nadto zapowiedziana jest deklamacja.

Wprowadzone od niedawna w życie „środy" cieszą się coraz większem powodzeniem oraz ściągają w mury sympatycznej sali wioślarskiej coraz więcej gości.

= Wieczornica.

Wieczornica w Towarzystwie subjektów m. Warszawy w ubiegłą sobotę nie udała się.

Zebrało się zaledwie 23-ch uczestników płci męskiej, którzy, zjadłszy kolację o godzinie 1½ po północy, rozeszli się do domów.

Przyczynę nieudania się wieczornicy przypisać należy wyłączeniu zabawy w sekretarza.

= Z Wisły.

Z przyczyny nadzwyczaj nizkiego stanu wody na Wiśle, pomiędzy mieliznami już się tworzą zatory, zapowiadające blizkie zamarznięcie rzeki.

W dniu wczorajszym pod Warszawą berlinki, płynące z ładunkami smołowca, utykały na piaskach.

Znajdujące się na kotwicach statki żaglowe bez wyjątku pozostają na zimowych leżach.

= Posterunek sanitarny.

Na kolei nadwiślańskiej, punkt sanitarny w Nowo-Aleksandrji pozostanie otwartym takie podczas zimy.

Dla dozorowania ambulansu utworzono posadę lekarza.

= Z kolei wilanowskiej.

Na kolei wilanowskiej wprowadzono nowość pod postacią wagonów zamkniętych, podobnych do kursujących w obrębie miasta.

Wagony są zaopatrzone w okna oszklone i wentylatory.

W dniu wczorajszym kursowały dwa takie wagony.

= Ajentura.

Wystawa stała prób i wzorów na mającem się odbyć w styczniu 1893-go r. zebraniu uczestników ma przedstawić projekt, rozszerzający znacznie działalność instytucji, z wielkim dla producentów pożytkiem.

Idzie mianowicie o podjęcie pośrednictwa między producentami a nabywcami, a projekt tego pośrednictwa powstał z inicjatywy prywatnej na następujących zasadach.

Ajentura podejmuje pośrednictwo tylko z tymi producentami, którzy są uczestnikami wystawy, i pobierać będzie stałe komisowe, którego wysokość dla każdego działu przemysłu ustanowi delegacja wystawy.

W końcu ajentura będzie załatwiała *incasso* wystawy bezpłatnie.

Dom, któremu powierzone zostanie prowadzenie ajentury, obowiązany będzie, prócz zwykłych ksiąg handlowych, prowadzić księgę umów i sporządzać sprawozdania, które będą sprawdzane przez specjalną delegację wystawy.

O projekcie ajentury zadecyduje ostatecznie zebranie styczniowe.

= Z lodu.

Mamy więc już ślizgawki!

Pierwsza na wezwanie mrozu stawiła się ślizgawka na Foksalu, gdzie wczoraj łyżwowało liczne towarzystwo, złożone przeważnie z młodzieży, a ślizgawka w Nowej Szwajcarji dziś lub jutro zostanie otwartą.

Wioślarze i cykliści nie zasypiają również gruszek w popiele i wykończają śpiesznie przygotowania do otworzenia swoich „torów", a pierwszym niewiele brakuje do rozpoczęcia kampanji na swej, w tak dobrym punkcie położonej ślizgawce.

Otwarcie zamarzniętego już stawu „na Dynasach" zależne jest od wykończenia przygotowań dla oświetlenia elektrycznego.

= Przedsiębiorstwo francuskie.

Jeden z prenumeratorów naszych, wyczytawszy w niedzielnym numerze *Kurjera*, iż kompanja francuska poszukuje obszernego i odpowiedniego placu na postawienie wielkiej halli i bazaru, zwraca uwagę naszą, iż najwłaściwszemi na to przedsiębiorstwo są place po zabudowaniach arsenalskich, położone na rogu ulic Długiej i Nalewek, które wkrótce przez licytację będą sprzedawane.

Jest to obszar duży, mający trzy fronty, gdyż po przedłużeniu dziś istniejącej małej uliczki bez nazwy do ogrodu Krasińskich, przybędzie trzeci długi front, a nadto korzysta z przechodzącej obok linji tramwajowej.

Punkt ten miasta jest nader handlowy i potrzebuje w tej dzielnicy bazaru.

= Upadnięcia.

Czternastoletni Lucjan Burza wszedłszy na rusztowanie budującego się domu pod № 30-ym przy ul. Pawiej, spadł ze znacznej wysokości.

Podniesiono go ze złamaną nogą i ręką.

Stróż domu pod № 36-ym na Starem Mieście, Apolinary Kruszewski, przenosząc drzwi, upadł i złamał prawą nogę.

Na ul. Czerniakowskiej Wiktorja Suczkowska wskutek pośliźnięcia upadła i złamała rękę, oraz poniosła dotkliwy szwank boku.

= Krwawe zajście.

Nocy dzisiejszej na ul. Chłodnej w pobliżu domu pod № 56-ym mularz, Wojciech Witkowski, wszczął kłótnię z Janem Wrońskim, szewcem z pod № 5-go przy ul. Wolność.

Kiedy Wroński chciał odejść, Witkowski pchnął go nożem w głowę i przebił lewy policzek.

Rannego odwieziono do szpitala św. Ducha.

W podwórzu domu pod № 10-ym przy ul. Łuckiej Marcin Laskowski napadł na Mordkę Kwartę i zranił go w głowę oraz w lewą rękę.

Kwartę, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala starozakonnych.

Aresztowany Laskowski zeznał, iż działał z pobudek osobistej zemsty.

Wczorajszego wieczora w bawarji pod № 52-im przy ul. Chłodnej do Teofila Łopaty zbliżyły się dwa indywidua, proponując mu napicie się wódki.

Łopata odmówił, wskutek czego wywiązała się kłótnia.

Awanturnicy, wydobywszy noże, poranili Łopatę w plecy i w głowę.

Rannego odwieziono do mieszkania.

Sprawcy zajścia umknęli.

= Zwłoki.

W dniu wczorajszym wydobyto z łachy Wiślanej zwłoki kobiety, liczącej około 60 lat wieku, ubranej w koszulę płócienną z literami G. S.

Denatka miała na szyi czerwoną wązką wstążkę.

Zewnętrzne oględziny zwłok nie wykazały śladów gwałtownej śmierci.

= Pożary.

Wczorajszego wieczora oddział nalewkowski przez telefon

zawiadomiono, iż w jednem z mieszkań pod № 25-ym przy ul. Bielańskiej wynikł pożar.

Straż natychmiast wyruszyła z koszar i okazało się, iż wskutek przewrócenia lampy i rozlania nafty zapaliła się podłoga oraz różne sprzęty.

Topornicy ogień niebawem stłumili.

Pod № 58-ym przy ul. Dzielnej z takiej samej przyczyny wszczął się pożar w mieszkaniu Owczarka, lecz domownicy, bez wzywania straży, ogień ugasili.

Wreszcie dziś rano, około godz. 6-ej, przy ul. Franciszkańskiej pod № 30-ym, w lewej oficynie na 1-em piętrze, w pustem mieszkaniu, wskutek wypadnięcia żarzących się węgli z kosza żelaznego, postawionego dla osuszenia lokalu, wszczął się pożar.

Topornicy z oddziału nalewkowskiego, po wyrąbaniu podłogi i sufitu, ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 29-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. p. drzewa dla więzień warszawskich od rs. 6 kop. 29 za sążeń; wadjum 900 rs.

— D. 29-go listopada odbędzie się sesja wypisowa zgromadzenia cieśli.

— Osiemnaste zebranie ogólne akcjonarjuszów dobrzelińskiego Towarzystwa fabryk cukru odbędzie się d. 29-go listopada, o godz. 2-ej po południu, w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans, oraz rozdział zysków i dywidendy; wydatki na nowe urządzenia w fabryce, plan działań i etat na r. p., wreszcie wybory.

— D. 29-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w b. barakach rekruckich na Pradze, stawić się mają do superrewizji popisowi, którzy wyciągnęli losy z №№ od 581—820-go włącznie; d. 30-go b. m. stawić się mają do superrewizji popisowi z losami od № 821—1060-go.

Dnia 23-go listopada odbył się ślub w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, syna obywatela z Pragi p. Juljana Toczyskiego z panną Emilją Puchalską zamieszkałą przy ojcu. Związek małżeński błogosławił Jks. Feliks Puchalski brat panny młodej, magister św. teologji oraz profesor seminarjum duchownego rzymsko-katolickiego w Warszawie w obecności licznego duchowieństwa.

Veni Creator odśpiewał kler miejscowy.

Błogosław Boże młodej parze. 4385

NEKROLOGJA.

†

Ś. P.

MARJA HRABIANKA

WALEWSKA,

córka ś. p. Stanisława i ś. p. Anieli z Kuszlów Walewskich,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu dnia 26-go listopada 1892 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele pp. kanoniczek dnia 29 b. m. (we wtorek), o godzinie **11-ej** przed poł., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. W smutku pozostała siostra, brat, bratowa i rodzina zapraszają krewnych i przyjaciół na te żałobne obrzędy.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—4361

†

Ś. P.

Felicja z Walewskich

Kwiecień,

opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 45, zasnęła w Bogu dnia 27-go listopada r. b. w Dąbrowie Górniczej. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb, który się odbędzie w dniu 29-ym listopada na cmentarz w Dąbrowie. —4388

† We środę, dnia 30-go listopada r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Kazimiery z Winklerów

KORZENIOWSKIEJ,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele pp. wizytek, o godzinie **9-ej** rano, na które pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4386

† Ś. p. LUDWIK BATKOWSKI,

były urzędnik poczty, właściciel poczthalterji, zmarł dnia 26 b. m. w Krasnymstawie. Żałobne nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach dnia 29-go b. m., o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza kolegów i znajomych. —4387

† Ś. p. Karol Schmidt,

najukochańszy, jedyny syn Juljusza i Zofji z Lembke'ów, uczeń V-go gimnazjum, zakończył żywot swój w 9-ym roku życia swego. Wyprowadzenie kochanych nam resztek nastąpi we wtorek, 29-go listopada, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicki, na które zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych niczem nie pocieszeni rodzice. —4390

† Szanownemu duchowieństwu, a w szczególności przezacnemu ks. kanonikowi W. Kubiakowi, oraz krewnym i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę w odprowadzeniu zwłok najukochańszej córeczki naszej

ś. p. Zochny Kulińskiej,

na miejsce wiecznego spoczynku, z głębi zbolałego sercu, składają serdeczne „Bóg zapłać" stroskani **rodzice.** —4393

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 27-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj, w dniu Urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani, był zjazd w pałacu Aniczkowa dla składania powinszowań Ich Cesarskim Mościom, a następnie było śniadanie na 380 nakryć. Po śniadaniu Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo wyjechali do Gatczyna.

Petersburg 28-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Elżbieta Maurycówna wczoraj szczęśliwie powiła syna.

Petersburg 28-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Umarł tu w 85-ym roku literat A. D. Gałachow.

Petersburg 27-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— *Birż. wied.* donoszą, że w tych dniach rada państwa zadecydowała podwyższenie cła od bawełny zagranicznej oraz akcyzy od spirytusu ze zboża i owoców.

Petersburg 27-go listopada. (*T. Aj. półn.*)— Towarzystwo gospodarstwa rolnego, wysłuchawszy wniosku swojego prezesa o koniecznej potrzebie zbadania gospodarstwa rolnego w różnych miejscowościach Rosji, przy podziale jej na strefy rolnicze, postanowiło przystąpić do takiego badania przy materjalnej pomocy ziemstw. W pierwszej kolei mieszczą się gubernje: twerska, woronezka i kurska. Jednocześnie urządzane będą konkursy narzędzi rolniczych.

Paryż 28-go listopada. (*Telegr. Aj. półn.*) — *Figaro* zamieścił pismo Ziono, które zaprzecza wiadomości, jakoby *Moskowskija wiedomosti* i Katkow otrzymali pieniądze z kompanji panamskiej.

Brest 28-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)—Admirał Lagaille wydał obiad dla oficerów russkich, poczem odbył się wspaniały raut.

PRZESILENIE W WIEDNIU.

Wiedeń 28-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Przesilenie parlamentarne trwa. Prawdopodobnie wszakże skończy się wszystko bez zerwania, lewica bowiem zmuszona jest przyznać, że hr. Taaffe nie zrobił żadnego kroku, pozytywnie wymierzonego przeciw niej.

OBRAZA DWORU.

Berlin 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rozmowa ks. Bismarka z dziennikarzem Le Houx w sprawie depeszy emskiej wywołała w tutejszych sferach dworskich głębokie oburzenie. Nigdy dotąd ks. Bismark nie odważył się na tyle hardości wobec dynastji panującej. (Książę Bismark miał rzec pomiędzy innemi: „To rozcietrzewienie dyplomatów i dziennikarzy francuzkich jest dziecinnem. Któż uwierzy, aby dla jakiejś depeszy wydawano wojnę! Potrzebowałem wojny, każdy pozór był mi na rękę. Musiałem króla pchać do wojny. Przygotowawszy wszystko, mogłem go zostawić już sobie samemu. Wówczas powziął on rozpaczliwe postanowienie niezdecydowanego człowieka"; *przyp. red*)

WISŁA ZAMARZŁA.

Grudziądz 28-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Lód na Wiśle zatamował żeglugę. Wiele parowców przymarzło.

WYBÓR AHLWARDTA.

Berlin 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Głębokie wstrząśnienie wywołał tu rezultat wyboru posła do parlamentu z okręgu Arnswalde-Friedeberg. Otrzymał tam najwięcej głosów znany antysemita Ahlwardt. Odbędzie się wybór ściślejszy pomiędzy Ahlwardtem a wolnomyślnym Drevem. Szanse pierwszego stoją bardzo dobrze. Rozstrzygną głosy socjalno-demokratyczne.

WOJNA Z DAHOMEJEM.

Paryż 28-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Gubernator Porto Novo, Ballot, i szef sztabu jenerała Doddsa, Goudro, otrzymali polecenie pacyfikacji wybrzeży dahomejskich. Wielu naczelników plemion poddało się francuzom. Dodds przywraca władze miejscowe. Ma on być mianowany oficerem legji honorowej.

Paryż 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rada ministrów uchwaliła aneksję wybrzeży dahomejskich i portu Wydah. Reszta Dahomeju oddana będzie trzem królikom, sprzyjającym Francji. Armja okupacyjna powiększona zostanie na 3,500 ludzi.

ROKOSZ NA SAMOI.

Londyn 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na czele rokoszan samoańskich stoi Leiato. Spalił on miejscowość Ava na wyspie Tutuila i obwarował się na wyspecе Annu. Cztery pancerniki angielskie przybyły na wody samoańskie.

ZBOMBARDOWANIE WYSPY.

Londyn 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Pancernik angielski „Rapid" zbombardował siedem wsi na wyspach Salomona za zamordowanie kupca Nyberta; jednego krajowca stracono.

POŻAR TEATRU.

Londyn 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Spalił się tu teatr Lincolna.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Nowy Jork 28-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— W San Salvador trzęsienie ziemi zniszczyło miasto La Union.

ZMARLI.

Rzym 28-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Były minister marynarki, Saint Bon, umarł. Pogrzeb jego odbędzie się kosztem państwa.

Rzym 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Śmierć kardynała Lavigerie sprawiła na papieżu wstrząsające wrażenie.

CHOLERA.

Budapeszt 28-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Wczoraj na cholerę zachorowała tu jedna osoba, umarła jedna. Na prowincji zdarzają się ciągle jeszcze wypadki.

Berlin 28-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Rozprawy jeneralne w sejmie pruskim nad projektem reformy podatków komunalnych (przekazanie państwowego podatku gruntowego i budowlanego na rzecz gmin; *przyp. red.*) ukończone. Poseł Czarliński oświadczył, że frakcja jego będzie głosowała przeciw wszystkim projektom podatkowym, jeżeli rząd nie cofnie projektu o podatku majątkowym.

Rzym 28-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Konsystorz odbędzie się d. 15-go stycznia 1893-go r. Sprawa nominacji biskupów francuskich ułożona.

Rzym 28-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W izbie deputowanych wniesiono dotąd aż cztery interpelacje w sprawie nacisku rządu na wybory, a dwie w sprawie ufortyfikowania Sycylji.

Bruksela 28-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Rząd cofnął w komisji rewizyjnej izby deputowanych projekt referendum królewskiego.

Belgrad 28-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Partja postępowa zamierza z największą energją uczestniczyć w kampanji wyborczej.

Berlin 28-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 200 85 (onegdaj 200.50)
Ruble na dostawę 201 00 (onegdaj 200.50)

Z SĄDÓW.

Bankructwo Zalcwassera.

W dniu dzisiejszym, w II-im wydziale kryminalnym tutejszego sądu okręgowego ogłoszony został wyrok z motywami w sprawie Samuela i Sury Zalcwasserów, oskarżonych o podstępne bankructwo.

Oskarżeni, za pośrednictwem obrońców swoich, adw. przys. Nowodworskiego i Ettingera, odwołują się ze skargami apelacyjnemi do izby sądowej.

Nagrody na wystawie nasion.

Na obecnej wystawie nasion, wskutek orzeczenia komisyj sądzących, następujący wystawcy otrzymali nagrody:

DZIAŁ NASION.

I. Za ogół wystawionych okazów.

Dyplom uznania:
1) Administracji dóbr Wilanów za ogół zbóż i warzyw.
2) Aleksandrowi Janaszowi z Dańkowa za ogół zbóż i systematyczną pracę około uszlachetnienia zbóż.
3) Administracji dóbr Brzezie i Wieniec za ogół zbóż.
4) Administracji Towarzystwa osad rolnych za ogół nasion zbóż z pola doświadczalnego w Sobieszynie oraz z folwarków Orłów i Sobieszyn.
5) Towarzystwu osad rolnych i przytułków rzemieślniczych w Studzieńcu za okazy dobrych i niedrogich wyrobów, wykonanych przez wychowańców zakładu.

Medal srebrny wielki:
Edwardowi hr. Chrapowickiemu z Lachnowa za ogół okazów nasion, zbóż i roślin pastewnych, a w szczególności za pszenicę.

Medal srebrny:
1) Janowi Górskiemu z Woli Pękoszewskiej za ogół okazów zbóż i kartofli.
2) Marji Katerynicz z gub połtawskiej za ogół okazów.

Medal bronzowy:
1) J. S. Wydżdze z Tuczempów za ogół okazów nasion zbóż.
2) N. Zakrzewskiemu z Poddębic za ogół okazów nasion zbóż.
3) B. Zdziarskiemu z Cieśli za ogół okazów nasion zbóż.

II. Za pszenicę.

Medal srebrny wielki:
1) Administracji dóbr Brzezie i Wieniec Leopolda Kronenberga za pszenicę puławkę.
2) Aleksandrowi Janaszowi z Dańkowa za pszenicę puławkę selekcyjną dańkowską.
3) Władysławowi Kozłowskiemu z Dębowej Góry za pszenicę puławkę.
4) A. Lenartowiczowi ze Złotej za pszenicę sandomierkę.

Medal srebrny:
A. Bonieckiemu ze Swidna za pszenicę puławkę.

Medal bronzywy:
1) I. Łubieńskiemu ze Starzenic za pszenicę piaskową.
2) K. Lentzowi z Kobylina za pszenicę Champion.
3) Marji Katerynicz z gub. połtawskiej za pszenicę jarą, girkę.

List pochwalny:
1) I. Żurawskiemu ze Szczuk za pszenicę puławkę.
2) K. Majewskiemu z Malkowic za pszenicę puławkę.

III. Za żyto.

Medal srebrny:
1) Aleksandrowi Janaszowi z Dańkowa za żyto selekcyjne dańkowskie i szlansztedzkie.
2) Władysławowi Kozłowskiemu z Dębowej Góry za żyto selekcyjne.
3) J. Żórawskiemu ze Szczuk za żyto probstejskie.

Medal bronzowy:
1) W. Kotarbińskiemu z Równa za żyto probstejskie.
2) J. S. Wydżdze z Tuczempów za żyto probstejskie.
3) H. Kotiubajowi z Woli Gałkowskiej za żyto probstejskie.

List pochwalny:
1) J. Łubieńskiemu ze Staszewic za żyto probstejskie.

(D. c. n.)

GIEŁDA.

Warszawa 28-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 200.25 i 199.75, co się równa kursom 49.95 i $50.07\frac{1}{2}$ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest mocniejsza z powodu małego reportu. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 10.14. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem $49.97\frac{1}{2}$ (równia 200.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnym pokupie waluty podniosło tę cenę do 50.05 (t. j. 199.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina; **przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego** nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem **stałym** w końcu grudnia r. b. po 49.85, $49.87\frac{1}{2}$, 49.90, $49.92\frac{1}{2}$, 49.95 i $49.97\frac{1}{2}$, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca grudnia r. b. po 49.85 i zamieniono dostawy końcomiesięczne na grudniowe z dopłatą $7\frac{1}{2}$ kop.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po $49.97\frac{1}{2}$, 50, $50.02\frac{1}{2}$ i 50.05, przy kursie podstawowym 50. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 49.75, według ceduły. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń krótki** bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 10.15, na Paryż 40.70 i na Wiedeń 85.20.

W papierach obroty średnie, przy tendencji mocnej. **Żądano za listy** likwidacyjne po 99.35 i po 99.15, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 99 za kilka tys. rubli w pięciosetkach i w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej em. i po 105.50 III-ej em. Pożyczki premjowe russkie I-ej em. z r. 1864-go ceniono po 241, premjówki z roku 1866-go II-ej emisji po 220.75, których zabrano kilka sztuk po 220.25, i po 191.25 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go starano się zbyć po 95.75 I-ej serji i po 95.25 trzy pozostałe serje, a zapłacono za kilka kilka tys. I-ej serji po 95.25 i 95.30.

W żądaniu listy 5% zastawne m. Łodzi po 101.25 za I serję i po 100.75 za trzy ostatnie serje, a kupiono kilka tys. III-ej i IV-ej s. 100.55.

Listów 6% zastawnych kaliskich, lubelskich i płockich można było dostać po 105.25.

Ulokowano kilka tys. listów zastawn. 5% dońskich po 100.50, przy żądaniu po 100.75.

Listów 5% zastawnych wileńskich można było dostać po 101.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.63.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 50.15, za Londyn krótki 10.14, za Paryż krótki 40.60 i za Wiedeń krótki 85.20. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80^5 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe.

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji Prospekt Wielkiej Encyklopedji ilustrowanej.

NAKŁAD i DRUK

S. Orgelbranda Synów

W WARSZAWIE.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Grudnia r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1893 r., do 1 (13) Stycznia 1894 r., siana dla karmienia bydła rogatego na targowisku bydlęcem na Pradze, od ceny za wiązkę siana ważącą 10 funtów kop. 12.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1645r

!Wyjątkowa Okazja na Gwiazdkę!

Począwszy od **Wtorku dnia 17 (29) Listopada**, od godziny 11-ej do 4-ej sprzedawać się będą przez publiczną

LICYTACJĘ,

prowadzoną przez 2-gą Warszawską Salę Licytacyjną,

na przedmioty **srebrne, złote i drogie kamienie**, pozostałe po zwiniętym magazynie jubilerskim

od cen niesłychanie nizkich.

Wybór przedmiotów bardzo wielki. 2011

E. A. HEURICH,

MIODOWA Nr 2,

ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniach: 28, 29 i 30 Listopada r. b., odbywać się będzie

WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH TOWARÓW. 1644R.

Nauka i wychowanie.

A) **Szkoła** kroju Skwareckiej, systemem Worth'a. Uwaga! uczennice praktykują na materjałach. Plac św. Aleksandra 14. 38603

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego, Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3748r

Buchalterji wyucza gruntownie b. wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji,—Chmielewski. Bracka 5. 3582r

Konwersacja francuzka, niemiecka, 2 rs. angielska, 3 Miodowa, oficyna 25. 35920

Nauczycielka medalistka udziela przedmiotów klasycznych, oraz języków: angielskiego, francuzkiego i niemieckiego. Oferty dla „L. K." przyjmuje kantor Kurjera. 38624

Potrzebna zaraz w okolicach Nalewek wykwalifikowana nauczycielka do przygotowania dziewczynki do drugiej klasy gimnazjum. Oferty pod wyrazem „Wykład" przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3855r

Student russki, filolog poszukuje lekcyj. Nowogrodzka № 17, m. 15. 38483

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, języki. Bielańska 6, stróż wskaże. 38914

Śpiew, świadectwo Lamperti'ego, muzyka, patent konserwatorjum. Udzielam lekcje Marszałkowska 99, m. 12. 38641

Doniesienia osobiste.

Czarna perła № 900 list pilny znajduje się na poczcie poste-restante. 38961

Dla Mechanika № 700 list z fotografją poste-restante Pruszków. 38943

Dla 15,000 od H. H bardzo pilny list na poczcie. 38879

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalterka - korespondentka w niemieckim, francuskim, polskim, ze świadectwami i rekomendacją, poszukuje posady. Królewska 37, m. 8, od 10—12-ej. 37737

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 38972

Kucharka z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Chmielna 76, mieszkania № 8. 38980

Kantor komisowy kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6, poleca: uzdolnionych buchalterów, korespondentów, subjektów handlowych w branżach bławatnych, galanteryjnych, kolonjalnych, a także kasjerki i buchalterki z kaucjami i dobremi rekomendacjami. 3851r

Niemka muzykalna, z francuskim, niemiecką konwersacją, szuka demi-place. Chmielna 20, m. 10. 38948

Młoda inteligentna z dobrej rodziny osoba życzy zajęcia parę godzin dziennie do towarzystwa lub lektorki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Wytrwałość". 38108

Mężczyzna w sile wieku, z wykształceniem gimnazjalnem realnem, były urzędnik, szuka stałego zajęcia w Warszawie. Żórawia 43—15. 38851

Rs. 300 i więcej za wyrobienie odpowiedniej posady zdolnemu korespondentowi i buchalterowi. Opinje domów znacznych. Oferty przyjmuje Kurjer „Korespondent." 38724

Subjekt branży kolonjalnej i żelazno-galanteryjnej przyjmie posadę od 1-go grudnia. Wiadomość: Nowy-Świat № 3, sklep żelazny. 38964

Wykształcona niemka ma kilka godzin przed południem wolnych. Chmielna 33, m. 15. 38833

Zacna osoba przyjmie dozór mieszkania przez zimę za pokój z kuchnią. Od 3—5-ej, Wspólna 37—10. 38959

Z prowincji, poszukuję miejsca kasjerki lub sklepowej. Podwale 4—19, z handlem obeznana. 38982

b) Zaofiarowane.

Cieśle, kamieniarze i kowal znajdą zaraz zajęcie. Wiadomość osobiście w administracji dóbr Ojców, powiat olkuski, stacja pocztowa Skała. 38486

Do osady Ossjaków, w gub. kaliskiej, pow. wieluńskim, potrzebny jest lekarz, okolica ludna, w obrębie trzymilowym lekarza niema. Bliższe szczegóły powziąć można u miejscowego aptekarza. 3787r

Do interesu bankowego na prowincji poszukuje się młodego człowieka, izraelity, który pracował już w takim interesie i który jest w stanie prowadzić buchalterję i korespondencję w języku polskim, niemieckim i russkim; wymaga się dobrych świadectw.— Oferty proszę nadsyłać do Kurjera pod lit. M. 17. 38798

Potrzebny jest uczeń aptekarski z roczną praktyką na prowincję do apteki centralnej. Wiadomość w szkole rzemiosł, Krakowskie-Przedmieście № 17. 38533

Potrzebna jest zaraz zdolna staniczarka, mówiąca po niemiecku lub rusku. Elektoralna 9, mieszkania 15. 38516

Potrzebne zaraz panny do haftów i znaczenia. Chłodna 12—12. 38557

Potrzebna bona, rodowita niemka, z szyciem. Marszałkowska 145, m. 6. 38710

Potrzebne są zdolne maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej. Leszno 63, mieszkania 15. 38632

Potrzebne zaraz zdolne dziurkarki do bielizny. Grzybowska 27—14. 38975

Potrzebny zdolny kopista fotograficzny.— Wiadomość: Mazowiecka № 20, fotografja L. Kowalski. 38728

Praktykanci potrzebni. „Pierwsza Warszawska Konkurencja", Nowy-Świat № 33, godz. 5—7-ej po poł. 38907

Potrzebny zaraz nauczyciel niemłody, skromnych wymagań, na wyjazd; rekomendacja, pozwolenie wymagalne. Sosnowa 9, rządca domu, od 8-ej wieczorem. 38976

Podręczna do bielizny i krawieczczyzny potrzebna za obiad i małą dopłatę. Złota 44, m. 22. 38780

Potrzebne zdolne panny do wierzchów do futer. Pawełek, Czysta 6. 38945

Potrzebna kompletnie uzdolniona krawcowa, bez obiadu. Nowogrodzka 31—15, wieczorem. 38962

Potrzebna podręczna do staników zaraz.— Marszałkowska 143, m. 20. 38958

Potrzebne panny zdolne podręczne i do nauki. Pracownia sukien, Hoża 38, mieszkania 16. 38956

Potrzebne są kobiety do roznoszenia mleka. Wiadomość tylko od godz. 10-ej zrana do 2-ej, Karmelicka № 7, mieszk. 6. 38954

Potrzebny jest od 1-go p. m. woźny oraz do posług z kaucją 50 rs. Bednarska 10, m. 15, od 8 do 10-ej zrana i od 8-ej wieczór. 38946

Szwaczka do krawieczczyzny z własną maszyną potrzebna jest. Ulica Piękna № 5, mieszkania № 6. 38729

Sklepowa specjalistka bielizny damskiej potrzebna. „Pierwsza Warszawska Konkurencja", Nowy-Świat 33, godz. 5—7-ej po południu. 38906

Sklepowa z kaucją rs. 100 potrzebna od 1-go do filji z pieczywem. Wiadomość w piekarni, Chmielna 43. 38979

Staniczarka wykwalifikowana potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 38944

Służąca nie stara, inteligentna, potrzebna jest do wszystkiego. Elektoralna 25. 38965

10 panien zdolnych potrzeba do pracowni sukien. Śliska 7, m. 29. 38630

Kupno i sprzedaż.

A. **Trzaska**, Świętokrzyzka 8. Garnitury czarne, orzechowe, otomany sprzedaję tanio! 38970

Bilardy używane kupuję i sprzedaję. Freta 5, Szajerowicz. 38955

Bilard ładny i dobry używany kupię. Oferty A. B. przyjmuje kantor Kurjera. 38732

Barchany, koronki russkie, towary białe, artykuły podszewkowe, wełny w resztkach najtaniej. Chmielna 35. 38?78

Cytra do sprzedania. Wiadomość: Leszno 44, m. 9. 38495

Do sprzedania konsole orzechowe rzeźbione, lustra w złoconych ramach, komoda z biurkiem. Ulica Chmielna № 49. Wiadomość u stróża. 38773

Dywany, portjery, firanki, kołdry, obrusy, chodniki bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście 63, m. 2. 38759

Dywany strzyżone salonowe od 13 rs., przed łóżka 2.25, chodniki od 10 kop., serwety 90 kop., portjery od 4 rs., firanki od 2 rs., kołdry od 2.50, poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 3383r

Fortepian zagraniczny, krótki, rs. 300, Szeroka Freta 18, m. 7. 38916

Fortepian Hofera zupełnie świeży do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszkania 2. 38900

Fortepian Kralla krótki, czarny, rs. 135.— Ciepła № 7, w kawiarni. 38940

Fortepian półsiodmej oktawy świeżo wyrestaurowany sprzedaję tanio. Reparacje i strojenia przyjmuję. Leszno № 55, Grabowski. 38939

Futro męzkie oposy, kołnierz karakułowy prawie nowe, tanio sprzedam. Długa 20, mieszk. 9. 38912

Futro męzkie oposy tanio sprzedam. Niecała 12, mieszkania 21, rano. 38967

Fortepian czarny sto pięćdziesiąt rubli.— Nowogrodzka 31—15. 38963

Futro niedźwiadki do sprzedania. Nowy-Swiat № 54, m. 17. 38960

Faeton z fordeklem używany, faetony, wolanciki, bryczki, sanki nowe sprzedaję tanio. Leszno 52. 38949

Futro damskie z lisów syberyjskich, nowe, wcale nie używane, kosztujące 450 rs., sprzedaje się za 325 rs. Pańska 21, m. 1, od godz. 11 do 3-ej. 38502

Futro męzkie: elki damskie z karakułowym kołnierzem, sprzedam niedrogo. Twarda 60, m. 3. 38792

Futro niedźwiedzie, kołnierz, mufkę tumakową nową, frak sprzedam. Chmielna 62, mieszkania 6. 38389

Fortepian, lankastrówkę, toaletę, komodę z biurkiem sprzedam. Senatorska 9, mieszkania 3. 38551

Garnitury, kandelabry, szafy, komoda, łóżko ozdobne, stoliczki, porcelana. Marszałkowska 135. 38919

Garnitur mebli urzędowej roboty, angielski i otomanę sprzedam tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 38957

Karetę potrójną i poczwórną z galerją sprzedam tanio. Chmielna 7. 38029

Jabłka i gruszki z Jankowa, deserowe i kompotowe, na funty i pudy, po niskiej cenie poleca skład nasion i narzędzi „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 3667r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3786r

Kasy ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przyrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. 34412

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam. Pańska 10. 38527

Lando, faeton na gumach, amerykan i pianino sprzedam lub odnajmę. Jerozolimska № 65. 38801

Łyżwy niklowane oryginalne petersburskie sprzedam za połowę ceny. Miedziana 15, mieszkania 13. 38952

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 38791

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, otomana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 38111

Meble, garnitury, otomany, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, komody, biurka i inne za bezcen. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 35846

Meble z pięciu pokojów, mało używane, tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 35847

Meble: garnitur czarny, tremo, fantazyjne, kozeta, dwa fotele, stolik, otomana, szeslong, kozetka, dwa krzesła, stoliki, szafa, stół, łóżko. Krucza 49, tapicer. 38559

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rs. otomana 22, szeslong 15, garnitur czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 38909

Maszyna krawiecka Singera Medium, prawie nowa, do sprzedania. Mazowiecka 12, m. 2, lewa oficyna. 38971

Meble, kozeta, 6 krzeseł, szafa tanio. Elektoralna 20, mieszkania 20. 38968

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne, zabezcen. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13, w bramie na lewo. 38898

Meble: garnitury, otomany, szafy, kredensy, szeslongi, biurka, komody, łóżka, lustra i inne niepraktykowanie niskie ceny.— Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 38841

Otomanę mało używaną sprzedam tanio.— Krakowskie-Przedmieście 20, m. 11. 38974

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5.— Makow, Solna 9. 38679

Otomana, szeslong do sprzedania bardzo tanio. Bracka 10, u tapicera. 38966

Pianino paryskie, fisharmonja amerykańska, mało używane, do sprzedania. Krucza 8, stróż wskaże. 38935

Pianino piękne, Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 3854r

Palto męzkie z karakułowym kołnierzem rs. 10, drugie bez kołnierza rs. 12. Dzika № 20, mieszkania 34. 38713

Para ładnych kuców do sprzedania. Muranowska 4. 38448

Poszukiwane są: lando albo faeton oraz sanki czteroosobowe mało używane, dobrej firmy, lekkie, parokonne. Uprasza się o podawanie ofert wraz z ceną. Adres: F. Swiecki, Sosnowice. 38742

Pianino krzyżowe, bardzo dobre, sprzedam tanio. Nowolipie 9, m. 3. 38577

Rotunda tumakowa pluszem kryta do sprzedania za rs. 50. Smolna 10, m. 2. 38482

Sprzedaję garnitur machoniowy używany, kanapę, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, szafę jesionową, szeslong, wagi decymalne, 1½ sążnia kamieni brukowych, 7-miesięcznego szczeniaka, brytana łańcuchowego. Nowy-Świat 36, m. 9. 38606

Trzy palta wojskowe zimowe na pluszu, sy-berynowe i lekkie. Wielka 33, mieszkania 29. 38731

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedaje się szafę do sukien, szafkę do kuchni, kanapę, stoły kuchenne, stolik do łóżka, słupki do kwiatów, firanki, lampę, krzesła wyplatane, łóżko meblowe, etażerkę, wieszadło, taboret kuchenny, przybory do mycia, samowar, naczynia do herbaty i dużo innych drobnych rzeczy za bardzo niską cenę, bo śpiesznie wyjechać. Ulica Twarda № 30, m. № 6, u akuszerki, od godz. 10-ej rano do wieczora. 38848

Ltuzin krzeseł dębowych do sprzedania. Kapitulna № 7, stolarz. 38941

30% taniej korty fabrykacji Ed. Rudowskiego w Zgierzu, z powodu zwinięcia fabryki. A. Rudowski. Ul. Marszałkowska 151. 35315

Interesa handl. i majątk.

Apteka na prowincji z obrotem rocznym rs. 2,000, jest do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: Złota 20, m. 6. 38947

Do sprzedania zaraz sklep spożywczy, od lat kilkudziesięciu egzystujący. Ulica Freta № 8. 38787

Do sprzedania dom murowany piętrowy z oficyną zdatną na fabrykę, z obszernemi piwnicami; dochód 2,200 rs. Wiadomość u właściciela, Praga, ul. Grochowska № 9. 37630

Interes egzystujący od 40 lat, dający 6 procent, jest do sprzedania lub potrzebuje wspólnika. Wiadomość: Tłomackie № 13, w kantorze drukarni. 38693

Jest do sprzedania sklep mydlarski. Ulica Hoża № 5, wiadomość w sklepie. 38153

Jest do odstąpienia stołownia za przystępną cenę. Wiadomość: Aleksandrja № 15, mieszkania 15. 38768

Kawiarnia, rodzaj cukierni, do odstąpienia. Warunki bardzo przystępne. Kiosk, Nowy-Świat róg Alei. 3827r

Korzystne. Dobra ziemskie od 250 do 5 włók różnych rozmiarów. Domy w Warszawie do sprzedania. Donacje do odstąpienia. Kapitały do lokacji, Wiadomość u pełnomocnika, Marszałkowska 136, m. 15, od 8 do 10 zrana i 5—7-ej po południu. 37898

Magazyn mód przy ulicy pryncypalnej, egzystujący lat dwanaście, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Kiosk, Plac Zielony. 3830r

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Mazowiecka № 1. 38953

Na pierwszy numer hypoteki domu po Towarzystwie potrzebuję od Nowego Roku rubli 9,000 na 6%, bez pośrednictwa. Długa 20, mieszk. 9. 38913

Ogród owocowo-warzywny i cieplarnią w Grochowie, naprzeciwko fabryki świec W-go Hocha, do wydzierżawienia. Wiadomość u rządcy folwarku. 38342

Poszukuję dzierżawy folwarku, od 10 do 15 włók, w dobrej ziemi, z łąkami, opałem, rzeka lub staw, dom mieszkalny dobry, ogród owocowy i budynki dostateczne. Oferty składać w Radomiu, ulica Lubelska № 136, L. P. 38150

Piekarnia do wynajęcia w środku miasta. Aleksandrja № 2, stróż wskaże. 38250

Piekarnia do sprzedania niedrogo w mieście powiatowem, pełnem ruchu; utrzymanie pewne dla piekarza. Bliższa wiadomość w szpitalu wolskim, u felczera miejscowego. 38661

Poczthalterja w Biały Siedleckiej, z 6-ma końmi, bardzo korzystna, do odstąpienia w każdym czasie. Bliższa wiadomość u naczelnika oddziału pocztowego w Wisznicach, gub. siedlecka. 38744

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem, komorne tanie. Wiadomość: ulica Wspólna № 13, m. 13, w godzinach wieczornych. 38752

Rs. 25,000 lub 35,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie do spłacenia na dom na pierwszorzędnej ulicy. Pośrednictwo wyłącza się. Oferty pod lit. K. Ch. przyjmuje Kurjer Warszawski. 38725

Szynk kupię w odpowiedniem miejscu, z dobrym targiem. Wiadomość: ulica Chłodna № 32, m. 19. 38862

Sklep z mieszkaniem do sprzedania z powodu powiększenia interesu, galanteryjno-dystrybucyjny i bieliźna, z towarem lub bez towaru, przy ulicy Świętokrzyskiej № 32. Komorne tanie. 38006

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu braku zdrowia, egzystujący od lat kilkunastu. Grzybowska № 61. 38199

Sklepik spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Sienna № 85. 38449

Skład węgli do sprzedania w okolicy ulicy Marszałkowskiej, dobrze procentujący, bez bługi. Wiadomość: Marszałkowska 141, mieszkania 14. 38762

Skład węgli, para koni, dwa wozy do sprzedania, punkt dobry, lat 15 egzystuje. Cena przystępna. Wiadomość: kiosk, Ciepła róg Twardej. 3829r

Sklep mydlarsko-dystrybucyjno-galanteryjny na pryncypalnej ulicy sprzedaję, obrót roczny 16,000, bez bługi; do kupna potrzeba rs. 3,000. Wiadomość: Tamka № 45, m. 30, do godz. 10-ej zrana. 38866

Skład węgli dobrze prosperujący do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 30, m. 4, do 9-ej zrana i od 4 do 5-ej po poł. 3853r

Sklep wiktuałów z powodu choroby za rs. 150. Wiadomość w restauracji, Elektoralna № 24. 38977

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu słabości właściciela i niemożności prowadzenia dwóch interesów. Bracka № 25. 38809

Sklepik wiktuałów z dystrybucją, do sprzedania. Wiadomość Piekarska № 3. 38141

Teatr letni „Alhambra", z lokalem na restaurację gruntownie odświeżonym, do wynajęcia. Miodowa 15, w biurze właścicieli domu. 3835r

Z powodu śmierci właściciela sklepik wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Dzielna № 63. 38830

Z powodu wyjazdu sprzedaję magazyn kapeluszy damskich oraz zupełną wyprzedaż kapeluszy damskich najmodniejszych żurnali od rs. 1 kop. 50. Ulica Królewska 49, Gelblech. 38950

4 tysiące rubli, 3 i 2 tysiące do ulokowania zaraz na dom murowany w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość od godziny 9-ej do 10½ zrana i od 4 do 6-ej wieczorem, Chmielna № 11, mieszkania 2. 38505

22,500 rs. do umieszczenia w całości lub w mniejszych pozycjach, bez pośrednictwa, na pierwszy numer po Towarzystwie kredytowem miejskiem domu murowanego w Warszawie. Oferty pod W. P. 22,500 w kantorze Kurjera Warsz., z podaniem stopy procentowej i innych warunków. 38479

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3785r

Domek z ogrodem i werendami do wynajęcia na restaurację, przedsiębiorstwo handlowe, składy lub t. p. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 3834r

Dwa pokoje umeblowane, obsługa. Świętokrzyzka 27, pierwsze piętro, mieszkania 13. 38409

Do odstąpienia pół sklepu przy magazynie mód. Punkt doskonały. Warunki przystępne. Wiadomość: Niecała № 1. 38718

Do wynajęcia od 1 grudnia pokój umeblowany dla kawalera. Nowy-Świat 4—26, 3-e piętro. 38735

Potrzebny pokój z usługą przy inteligentnej rodzinie dla izraelitki. Oferty z oznaczeniem cen przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Rodzina". 38819

Potrzebne zaraz 3 lub 4 pokoje, na 1-m piętrze, umeblowane lub nie, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wodociąg. Ogrodowa 9, mieszkania 15. 38951

Pokój obszerny dla 2-ch panien lub kobiety, z utrzymaniem lub bez. Nowy-Świat № 9, mieszkania 5. 38749

Salon od frontu, ładnie umeblowany, tanio do wynajęcia. Może być z całodziennem utrzymaniem. Ulica Chmielna 24, mieszkania 9. 38508

Włodzimierska 6, 5 pokoi, kuchnia, zaraz lub od Nowego roku. 38535

Zaraz odstąpię niedrogo, od frontu, dwa duże nowo-odświeżone, suche, ciepłe pokoje, z osobnem wejściem. Wiejska d. 11, mieszkania 4. 38708

2 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, w okolicy placu Teatralnego, potrzebne od N. Roku. Oferty i cena: Chłodna 12, do stróża. 3838r

3 pokoje z kuchnią, w oficynie. Ogródek otoczony galerją krytą, była restauracja, zdatny na skład machin rolniczych lub t. p., do wynajęcia od 1 stycznia. Wiadomość: Długa 26, u stróża. 38764

Doniesienia rozmaite.

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp, szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6 do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, (dawniej Podgórskiego). Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 38519

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kuracją, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 38675

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 35197

Akuszerka Migasiewicz przyjmuje panie potrzebujące opieki; dyskrecja; umieszczenie dziecka pewne. Pokoje osobne. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu, mieszk. 11, front. 38716

A) Piwo marcowe kop. 5, śniadanie gorące 10, obiady wyborowe 30, kolacje gorące od 10—15 i wyżej, czarna kawa wyborna 5. Muzyka koncertowa i śpieszna usługa za darmo. Znana restauracja wiedeńska, w domu Rezlera, Krakowskie-Przedmieście 79, Senatorska 11, róg Nowo-Miodowej. 38934

A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 31775

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej, po koje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 37966

A) Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby i dżetowe, wszelkie wyszycia złotem, dżetem, cekinami i t. p. w pracowni B. Jezierskiej, Aleja Jerozolimska 13, w ogrodzie. 38364

A. Tanio! elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, fasony najmodniejsze. „Wanda." Bracka 5—25. 38942

Bandaże rupturowe, (pachwinowe), najnowszej konstrukcji, suspensorja, prezerwatywy paryzkie, delikatne, trwałe, gąbeczki ochronne angielskie, pasy brzuszne i piersiowe męzkie, chroniące od przeziębienia, szprycki, katetery w najlepszym gatunku poleca specjalny skład narzędzi chirurgicznych i przedmiotów opatrunkowych Wodniakowskiego. Marszałkowska 148. 38794

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia, kostjumy suknie elegancko robi krawiec męzki, krój Europejsko - Amerykański. Marszałkowska 104, mieszkania 19. 38578

Eksploatacja torfu na dogodnych warunkach. Torf podług analizy jako materjał opałowy, wyborowy, okolica fabryczna, zbyt duży, w okolicy brak lasów. Kopalnię torfu przecina droga żelazna, stacja 2-e wiorsty od kopalni, spadki naturalne do rzeki. Tamże szuka się rs. 1,000—2,000 na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: Zielna 9, m. 2. 3818r

Kuśnierz Bolesław przyjmuje roboty śpiesznie i tanio. Ordynacka № 12. 38973

Masło śmietankowe, świeże, wyborowego smaku nadeszło. Chmielna 80, mieszkania 1. 38529

Marszałkowska 117. „Exsiccator" osusza wilgoć, 1000 dowodów. Broszurka bezpłatnie. Ritter, 34068

Najtańsze! mocne! niewypierałne pończochy, skarpetki, wybór wielki. Marszałkowska 129, oficyna. 38542

Najmodniejsze kapotki, czapeczki, mufeczki fantazyjne, kapturki, wykonywam prędko i gustownie, także wyuczam strojów niedrogo. Przefasonowanie kapelusza filcowego kop. 40. Nowy-Świat 24. 38924

Nowy-Świat № 35. Zakład dekoracyjno-meblowy przyjmuje obstalunki na meble, materace i przerabia takowe prędko i retelnie. 38931

Od 10—15 kop. przyjmuję krawaty do prania, także i z danego materjału. Elektoralna 9, mieszkania 7. 38198

Obiady prywatne. Marszałkowska 97, sklep „Ewy". 38778

Pomieszczenie dla panienki. Opieka inteligentna, moralna. Nowy-Świat 46, mieszkania 17. 38812

Przy pracowni mojej wyuczam kroju sukien systemem Vortha, w sześciu tygodniach za rs. 10. Żórawia 9—23. 37968

Przyjmę dziecko do piersi lub na wychowanie. Ul. Twarda № 66, m. 36. 38904

S. Strauss, elektrotechnik, urządza dzwonki elektryczne, piorunochrony, telefony, ostrzegacze od ognia i kradzieży. Wybór materjałów. Ceny niskie.—Pp. mechanikom rabat. Ulica Nowy-Świat 45, obok „Wedewilu". 3770r

Wyprzedaje różne towary łokciowe, wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Proces tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek Wełny, kortów, Flanel, Barchanów, firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach znacznie niżej kosztu.—M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 3839r

Zajazd z Franciszkańskiej ulicy № 20 został przeniesiony na ulicę Bonifraterską № 17, z nazwą „Nadwiślański Zajazd." 38481

Zakłada księgi handlowe, stosownie do wymagań prawa i wyucza łatwego ich prowadzenia Roguski, nauczyciel buchalterji. Erywańska 8. 38754

D) Pracownica pierwszorzędnego magazynu ubiera kapelusze od kop. 30. Senatorska 28, mieszkania 10. 38696

40 rubli prawie nowa maszyna Singera „Buldok," oraz pończosznicze różne. Marszałkowska 129, oficyna. 38541

***** Conservator** włosów (środek niezawodny).—Stanisław Górski, Leszno 4. 38037

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Ноября 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).